

Sygn. akt I ACa 1426/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

**Przewodniczący : SSA Tomasz Szabelski**

**Sędziowie: S A Wiesława Kuberska (spr.)**

**del. S O Barbara Bojakowska**

Protokolant: st. sekr. sąd. Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **A. E.**

przeciwko **A. P. i J. P.**

o uznanie czynności prawnych za bezskuteczne

na skutek apelacji pozwanej A. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 17 października 2014 r. sygn. akt I C 2077/13

oddala apelację.

**Sygn. akt I ACa 1426/15**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 października 2014 r. Sąd Okręgowy

w Ł. w sprawie z powództwa A. E. przeciwko A. P. oraz w sprawie z powództwa A. E. przeciwko J. P. o uznanie czynności prawnych za bezskuteczne, orzekł w ten sposób, że: uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda umowę zawartą w dniu 22 grudnia 2011 r. przed notariuszem A. S. (rep. A nr 18094/11), obejmującą darowiznę prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), zabudowanej budynkiem mieszkalnym, dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), dokonaną przez H. P. na rzecz A. P. oraz zezwolił powodowi na przeprowadzenie z wyżej opisanego prawa egzekucji w celu zaspokojenia wierzytelności objętej tytułami wykonawczymi wystawionymi przeciwko H. P. przez Sąd Okręgowy w Łodzi w postaci wyroku z dnia 27 maja 2010 r., sygn. akt I C 739/10, oraz przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w postaci wyroku z dnia 8 grudnia 2010 r., sygn. akt I ACa 715/10 (pkt I. 1), zasądził od A. P. na rzecz powoda kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt I. 2), nakazał pobrać od A. P. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 14.858 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt I. 3); a ponadto uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda umowę zawartą w dniu 28 lutego 2012 r. przed notariuszem A. S. (rep. A nr 2435/12), obejmującą darowiznę prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w R. przy ul. (...), zabudowanej budynkiem mieszkalnym, dla której Sąd Rejonowy w Radomsku prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), dokonaną przez H. P. na rzecz J. P. oraz zezwolił powodowi na przeprowadzenie z wyżej opisanego prawa egzekucji w celu zaspokojenia wierzytelności objętej tytułami wykonawczymi wystawionymi przeciwko H. P. przez Sąd Okręgowy w Łodzi w postaci

wyroku z dnia 27 maja 2010 r., sygn. akt I C 739/10, oraz przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w postaci wyroku z dnia 8 grudnia 2010 r., sygn. akt I ACa 715/10 (pkt. II. 1), zasądził od J. P. na rzecz powoda kwotę 11.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II. 2) oraz nakazał pobrać od J. P. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 10.857 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt. II. 3).

(wyrok – k. 118 – 118 verte)

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń, które Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za własne. Z ustaleń tych wynikało, że wyrokiem z dnia 27 maja 2010 r. (sygn. akt I C 739/10) Sąd Okręgowy w Ł. zasądził na rzecz A. E. od H. P. następujące kwoty:

- 297.155 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 września 2007 r. do dnia zapłaty,
- 31.093 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 września 2008 r. do dnia zapłaty,
- 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lipca 2007 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 32.016,83 zł tytułem zwrotu kosztu procesu.

Na skutek apelacji H. P. Sąd Apelacyjny w Ł., wyrokiem z dnia 8 grudnia 2010 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo jedynie w zakresie kwot 31.093 zł i 20.000 zł, oddalając apelację w pozostałej części i zasądzając od skarżącej na rzecz A. E. kwotę 540 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Postanowieniem z dnia 10 stycznia 2011 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi nadał klauzulę wykonalności wyrokowi Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 27 maja 2010 r. w zakresie pkt. 1a i 2 sentencji, tj. w części zasądzającej na rzecz powoda od H. P. kwotę 297.155 zł z ustawowymi odsetkami oraz kwotę 32.016,83 zł. Następnie, postanowieniem z dnia 26 stycznia 2011 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi nadał klauzulę wykonalności w zakresie pkt. 3 wyrokowi Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 grudnia 2010 r., tj. w części zasądzającej na rzecz powoda kwotę 540 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

We wniosku z dnia 17 grudnia 2010 r. skierowanym przeciwko H. P. A. E. wniósł o egzekucję objętej tytułem wykonawczym kwoty 297.155 zł z odsetkami oraz kosztami procesu, stanowiącej w dacie wszczęcia egzekucji łącznie sumę 454.072,13 zł, żądając wszczęcia egzekucji z rachunku bankowego dłużniczki, wierzytelności, ruchomości oraz nieruchomości dłużniczki, nie podając jednak dokładnych danych tego składnika.

W dniu 1 lutego 2011 r. J. K. – Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi sporządził zawiadomienie

o wszczęciu na wniosek A. E. egzekucji kwoty 297.155 zł z odsetkami oraz kosztami procesu przeciwko H. P.. W toku postępowania egzekucyjnego dłużniczka nie odbierała kierowanej do niej korespondencji, ani nie dokonała dobrowolnej spłaty wierzyciela. Komornik Sądowy dokonał, zgodnie z wnioskiem wierzyciela, zajęcia należącego do dłużniczki rachunku bankowego, jak również zwrócił się do Urzędu Skarbowego celem ustalenia składników majątkowych dłużniczki.

Postanowieniem z dnia 9 marca 2011 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi wstrzymał wykonanie wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 27 maja 2010 r. oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 grudnia 2010 r. do czasu rozpoznania skargi kasacyjnej. Postanowieniem z dnia 16 listopada 2011 r. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądził od pozwanej H. P. na rzecz A. E. kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego. W dniu 26 stycznia 2012 r. Sąd Okręgowy w Łodzi nadał powyższemu postanowieniu klauzulę wykonalności.

W dniu 22 grudnia 2011 r. H. P. zawarła ze swoją córką A. P. przed notariuszem A. S. umowę darowizny prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), oznaczonej jako działka (...), o obszarze 3,12 arów, zabudowanej budynkiem mieszkalnym w stanie surowym zamkniętym o powierzchni użytkowej 128 m<sup>2</sup>. Strony określiły wartość przedmiotu darowizny na kwotę 200.000 zł.

W dniu 17 lutego 2012 r. Komornik Sądowy podjął zawieszono postępowanie egzekucyjne. Jednocześnie, wezwał dłużniczkę H. P. do wpłacenia w terminie 7 dni od otrzymania pisemnego wezwania całości należności objętej tytułami wykonawczymi oraz do wskazania swojego aktualnego miejsca zamieszkania i zameldowania, adresu, na którym należy kierować korespondencję oraz wskazania, jakie pojazdy mechaniczne oraz inne mienie ruchome posiada. H. P. nie podjęła w terminie powyższych pism.

W dniu 28 lutego 2012 r. H. P. zawarła ze swoją córką J. P. przed notariuszem A. S. umowę darowizny prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w R. przy ul. (...), oznaczonej jako działka (...) o obszarze 9,07 arów, zabudowanej murem parterowym budynkiem mieszkalnym. Strony określiły wartość przedmiotu darowizny na kwotę 150.000 zł.

W dniu 8 maja 2012 r. A. P. stawiała się w kancelarii Komornika Sądowego J. K. i przedłożyła do akt pełnomocnictwo udzielone jej w dniu 17 kwietnia 2012 r. przez H. P., obejmujące umocowanie do reprezentacji dłużniczki w sprawie egzekucyjnej KM 6213/2010. Pozwana podjęła z A. E. pertraktacje i zobowiązała się do dobrowolnej spłaty zadłużenia swojej matki. Wobec nie wywiązywania się z obietnicy powód w dniu 31 października 2013 r. wystosował do A. P. pisemne wezwanie do zapłaty, w którym wezwał ją do uiszczenia kwoty 529.371,45 zł w terminie 7 dni. W tym samym dniu powód wystosował pisemne wezwanie do zapłaty o analogicznej treści skierowane do J. P..

W dniu 2 kwietnia 2012 r. Komornik dokonał zajęcia emerytury należnej H. Z.. Do chwili obecnej powód nie uzyskał zaspokojenia swoich roszczeń. W toku postępowania egzekucyjnego Komornik Sądowy dokonał zajęcia rachunków bankowych należących do dłużniczki, które jednak okazało się bezskuteczne z uwagi na brak środków przekraczających kwotę wolną od zajęcia. Postanowieniem z dnia 1 czerwca 2012 r. Komornik na wniosek wierzyciela zawiesił postępowanie egzekucyjne wobec pertraktacji ugodowych z dłużniczką o zapłatę należności. Postanowieniem z dnia 10 września 2012 r. postępowanie zostało podjęte.

Pismem z dnia 21 września 2012 r. US Ł. w Ł. poinformował, że H. P. dokonała darowizny nieruchomości objętych przedmiotowym pozwem. W dniu 19 listopada 2012 r. Komornik Sądowy dokonał zajęcia ruchomości stanowiących własność dłużniczki w postaci bransoletki, pierścionka, naszyjnika i kolczyków koloru złotego oraz gotówki w łącznej kwocie 730 zł. Pismem z dnia 19 grudnia 2012 r. Komornik poinformował wierzyciela, że dłużniczka była właścicielką nieruchomości objętych pozwem, ale dokonała darowiznami przeniesienia ich własności na rzecz córek. Na dzień 18 stycznia 2013 r. egzekwowana należność opiewała na kwotę 541.087,14 zł.

Od dnia 14 maja 2013 r. prowadzona jest egzekucja ze świadczeń emerytalnych przysługujących dłużniczce, w wyniku której Zakład Ubezpieczeń Społecznych dokonuje co miesiąc potrącenia kwoty 444,35 zł z tychże świadczeń. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Ł. J. K. prowadzi obecnie 12 postępowań egzekucyjnych przeciwko H. P., a łączna wartość egzekwowanych świadczeń wynosi 2.474.385,39 zł. Dotychczasowa kwota, jaką zdołano wyegzekwować na rzecz wszystkich wierzycieli wynosi 12.533,29 zł.

W świetle dokonanych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uznał oba powództwa za zasadne wskazując, że przewidziana w art. 930 § 1 k.p.c. bezskuteczność zbycia zajętej nieruchomości ograniczona jest podmiotowo tylko do tego wierzyciela, który skierował egzekucję lub przyłączył się do niej przed zbyciem nieruchomości przez dłużnika. Zbycie zajętej nieruchomości przez dłużnika nie pozbawia jednak wierzyciela, który nie wszczął lub nie przyłączył się do egzekucji przed zajęciem, poszukiwania zaspokojenia swojej wierzytelności z tej nieruchomości. Wszak może to mieć miejsce tylko wówczas, gdy zbycie zostanie uznane za bezskuteczne w stosunku do wierzyciela (art. 527 k.c.). Sąd

a quo zwrócił uwagę na to, że w niniejszej sprawie powód we wniosku o wszczęcie egzekucji z dnia 17 grudnia 2010 r. wprawdzie wniósł o jej prowadzenie z nieruchomości dłużniczki, ale nie określił jej szczegółowych danych (adres, czy numer księgi wieczystej), zobowiązując organ egzekucyjny do przeprowadzenia stosownego dochodzenia w tym przedmiocie. W wyniku zaś tego postępowania dokładne dane nieruchomości ustalono w dniu 21 września 2012 r., a zatem już po datach dokonania przez dłużniczkę darowizn na rzecz pozwanych. W konsekwencji powód złożył oparte na art. 527 k.c. pozwy inicjujące przedmiotowe postępowanie.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że w świetle przywołanego przepisu warunkiem uwzględnienia powództwa jest kumulatywne spełnienie przesłanek w postaci istnienia godnego ochrony interesu wierzyciela (tj. wierzytelności), dokonania przez dłużnika z „osobą trzecią” czynności prawnej, dokonania przez dłużnika czynności „z pokrzywdzeniem wierzycieli”, a zarazem takiej, z której „osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową”, dokonania przez dłużnika czynności „ze świadomością pokrzywdzenia”, a także działania osoby trzeciej w złej wierze. Sąd Okręgowy wskazał również, że ocena zaistnienia wskazanych przesłanek musi być odniesiona do stanu faktycznego, powołanego i udowodnionego przez powoda, który w niniejszej sprawie uzyskał ułatwienie w tym zakresie wynikające z faktu, że pozwane są córkami dłużniczki, natomiast przeniesienia na nie własności dokonano nieodpłatnie w drodze darowizn. Zgodnie bowiem z art. 527 § 3 k.c., jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Z przepisu art. 528 k.c. wynika zaś, że jeżeli wskutek czynności dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, to wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, choćby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia.

Dalej Sąd a quo nawiązał do przyjętego w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądu, zgodnie z którym pokrzywdzenie wierzyciela należy oceniać nie według chwili dokonania czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią, lecz według chwili jej zaskarżenia, natomiast wiążąca się z pokrzywdzeniem niewypłacalność dłużnika musi istnieć w chwili wystąpienia ze skargą pauliańską i w chwili orzekania przez Sąd (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22.3.2001 r., V CKN 280/00, z dnia 23.7.2003 r., II CKN 299/01, z dnia 29.6.2004 r., II CK 367/03), przez co sąd powinien brać pod uwagę także czynności prawne zdziałane przez dłużnika już po dokonaniu zaskarżonej czynności i stan jego majątku w chwili zamknięcia rozprawy oraz ocenić, czy między ustalonym stanem niewypłacalności lub wyższego stopnia niewypłacalności a zaskarżoną czynnością prawną istnieje związek przyczynowy.

W ocenie Sądu I instancji powód sprostał spoczywającym na nim obowiązkom dowodowym. Za niebudzące wątpliwości Sąd Okręgowy uznał, że powód - jako wierzyciel H. Z., nie uzyskał zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności. Wszak tocząca się od 2010 r. przeciwko dłużniczce egzekucja nie przyniosła powodowi zaspokojenia z uwagi na brak majątku mogącego podlegać zajęciu. Równocześnie Sąd Okręgowy zaznaczył, że aktualnie oprócz powoda egzekucje przeciwko H. P. prowadzi 12 wierzycieli, przy czym żadnej z nich nie skierowano do nieruchomości, a łączna wartość egzekwowanego świadczenia wynosi 2.474.385,39 zł, w tym na rzecz powoda 584.038,38 zł. Dłużniczka nie osiąga natomiast wynagrodzenia za pracę, nie ma rachunków bankowych, nie służy jej wierzytelności i inne prawa majątkowe wobec osób trzecich. Ze względu na to, że w toku postępowania nie wykazano, aby sytuacja materialna dłużniczki

w datach darowizn, złożenia pozwów w przedmiotowej sprawie oraz zamknięcia rozprawy ulegała zmianie Sąd a quo stwierdził, że dłużniczka oprócz spornych nieruchomości w Ł. i R. nie posiada żadnego innego majątku, do którego powód mógłby skierować egzekucję i uzyskać zaspokojenie, co stanowi o jej niewypłacalności. Co więcej Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że stopień tej niewypłacalności byłby mniejszy, gdyby umowy darowizny między dłużniczką a pozwanymi nie zostały zawarte, bowiem wskutek tych umów spod egzekucji usunięte zostały bardzo istotne składniki majątku, jakimi są nieruchomości - w zasadzie jedyne składniki majątkowe, do których wierzyciel mógłby skierować egzekucję. Niewypłacalność dłużniczki wskutek dokonanej z każdą z pozwanych czynności prawnej doprowadziła

zdaniem Sądu pierwszej instancji do powstania stanu pokrzywdzenia wierzyciela, który nie może uzyskać zaspokojenia swojej należności.

Za spełnioną Sąd Okręgowy uznał przesłankę działania dłużniczki ze świadomością pokrzywdzenia powoda, tym bardziej, że pozwane nie przedstawiły wiarygodnej przyczyny, dla której w tamtym właśnie czasie ich matka darowała im nieruchomości. Twierdzenie, że było to uczynione dla poprawy złych relacji rodzinnych nie przekonało Sądu Okręgowego z uwagi na to, że zbycia nieruchomości H. P. dokonała w czasie prowadzonego postępowania egzekucyjnego, a zatem w dacie występowania zobowiązania wobec powoda, o którym wiedziała. Dłużniczka musiała się więc liczyć z tym, że wierzyciel będzie chciał uzyskać zaspokojenie swoich należności, a wyzbywając się istotnych składników majątkowych musiała mieć świadomość, że uniemożliwia w ten sposób wierzycielowi zaspokojenie się z tego składnika, a w konsekwencji w ogóle możliwość zaspokojenia. Niezależnie od powyższego, za wykazany Sąd Okręgowy uznał związek przyczynowy pomiędzy świadomym działaniem dłużniczki wyzbywającej się swojego majątku na rzecz córek a powstaniem stanu pokrzywdzenia wierzyciela.

Co do ostatniej z przesłanek skargi pauliańskiej – wiedzy osoby trzeciej bądź możliwości dowiedzenia przez nią przy dochowaniu należytej staranności o świadomości działania dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli – Sąd Okręgowy stwierdził, że nie musiała być spełniona, skoro znajdowało w sprawie zastosowanie domniemanie z art. 528 k.c.

W następstwie uwzględniania powództw Sąd Okręgowy orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 98 k.p.c.

(uzasadnienie zaskarżonego wyroku – k.119 – 128)

Skuteczną apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiodła ostatecznie tylko A. P., gdyż apelacja drugiej pozwanej została prawomocnie odrzucona. A. P. zaskarżyła wyrok w całości i podniosła następujące zarzuty:

- naruszenia prawa procesowego, tj. - art. 214 § 1 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. i art. 379 pkt 5 k.p.c.;
- prawa materialnego w postaci art. 527, 528 i 529 k.c. poprzez ich błędną wykładnię.

W konkluzji skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku, zniesienie postępowania w zakresie rozprawy z dnia 3 października 2014 r.

i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

(apelacja – k. 139 – 141)

Powód, odpowiadając na apelację, wniósł o jej oddalenie oraz ostatecznie nie zgłosił wniosku o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

(pismo procesowe – k. 278 – 283 i protokół rozprawy apelacyjnej – k. 318)

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Nie są zasadne zarówno zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i zarzuty naruszenia prawa materialnego. Odnosząc się w pierwszej kolejności do naruszenia prawa procesowego, determinującego zastosowanie prawa materialnego, oraz zarzucającego nieważność postępowania przed Sądem a quo należy podnieść następujące argumenty.

Pozwana A. P., podobnie jak i druga pozwana, była reprezentowana przez pełnomocnika procesowego, a zatem zgodnie z art. 133 § 3 k.p.c. o terminach rozpraw w tej sprawie nie była powiadamiana strona, a jej pełnomocnik

procesowy. Sąd Okręgowy nie podjął decyzji o wezwaniu pozwanej do osobistego stawiennictwa ani celem złożenia informacyjnych wyjaśnień w trybie art. 212 k.p.c., ani celem przesłuchania w trybie art. 299 k.p.c. W tej sprawie nie został w ogóle przeprowadzony dowód z przesłuchania stron. A zatem rozprawa w dniu 3 października 2014 r. odbywała się prawidłowo, w warunkach ważności postępowania.

Na rozprawie w dniu 3 października 2014 r. stawił się pełnomocnik pozwanej R. G., który wniósł o odroczenie rozprawy z uwagi na to, że „pозwane chcą zeznawać w sprawie jako strony, na okoliczność tego, iż nie wiedziały o tym, że przedmiotowe darowizny są ucieczkami przed wierzycielami.” Pełnomocnik skarżącej wniósł ewentualnie o odroczenie publikacji orzeczenia i zobowiązał się złożyć pisemne stanowisko pozwanych w opisanym przedmiocie – protokół rozprawy – k. 115 (3 min. nagrania). Potem pełnomocnik pozwanej dodatkowo wskazał, że A. P. odczuła w nocy silny ból nogi, pojechała do szpitala i przedstawi stosowne zaświadczenie od lekarza sądowego. Natomiast druga pozwana nie stawiała się, gdyż pomaga siostrze – k. 116 (8.25 min nagrania). Sąd pierwszej instancji prawidłowo, stosując art. 214 k.p.c. oddalił wniosek o odroczenie rozprawy. Jednocześnie Sąd Okręgowy w Łodzi, stosownie do wniosku strony pozwanej, odroczył publikację wyroku do dnia 17 października 2014 r. W terminie publikacyjnym strona pozwana nie złożyła ani żadnego pisma merytorycznego w tej sprawie, ani nie wykazała zaświadczeniem od lekarza sądowego niemożności stawienia się obu pozwanych na rozprawie w dniu 3 października 2014 r.

Podkreślenia wymaga to, że dokumenty dotyczące stanu zdrowia A. P. zostały złożone do akt sprawy dopiero w dniu 30 grudnia 2014 r., jako załącznik do pisma procesowego nazwanego „uzupełnieniem apelacji”. Jednakże z dokumentów tych nie wynika niemożność stawienia się pozwanej w sądzie w dniu 3 października 2014 r. Po pierwsze, z zaświadczenia nr (...) wydanego w dniu 29 grudnia 2014 r. przez lekarza sądowego wynika tylko tyle, że pozwana „mogła być niezdolna do stawienia się”. Po drugie, stan zdrowia pozwanej był zdeterminowany zdarzeniem z dnia 22 sierpnia 2014 r., kiedy pozwana doznała skręcenia i naderwania w obrębie strzałkowego więzadła pobocznego kolana. Został założony tutor gipsowy. Tego dnia pozwanej udzielono pomocy w ambulatorium chirurgicznym z zaleceniem dalszego leczenia w poradni chirurgicznej – k. 171 akt. W dniu 28 sierpnia 2014 r. tutor został zdjęty, a pozwana została zakwalifikowana do leczenia rehabilitacyjnego i za 5 tygodni do rekonstrukcji więzadła – k. 172 akt. Po trzecie, w dniu 17 listopada 2014 r. pozwana przebywała jeden dzień w szpitalu w Ł. i została wypisana w dobrym stanie ogólnym zdrowia, ze wskazaniem markowanego obciążania operowanej kończyny – k. 170. Druga pozwana w żadnej mierze nie usprawiedliwiła swojej nieobecności na rozprawie w dniu 3 października 2014 r.

Reasumując, strona pozwana była prawidłowo powiadomiona o terminie rozprawy, a Sąd a quo w ramach przysługujących mu uprawnień procesowych trafnie oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania pozwanych na okoliczności tego, że pozwane nie wiedziały o tym, że przedmiotowe darowizny są ucieczkami przed wierzycielami.” Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy powód nie musiał w tej sprawie udowadniać powyższej okoliczności, gdyż skorzystał z domniemania wynikającego ze stosunku bliskości pozwanej A. P. z dłużniczką, matką pozwanej. Pozwane mogły to domniemanie – wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji – obalić, jednakże nie mogło to nastąpić jedynie na podstawie przesłuchania pozwanych. Dowód z przesłuchania stron ma zawsze charakter subsydiarny, uzupełniający wyniki właściwego postępowania dowodowego. W innym przypadku subiektywne twierdzenia strony nie mogą w świetle zasad doświadczenia życiowego mieć większego znaczenia dowodowego, szczególnie gdy stawką procesową jest obalenie domniemania. W istocie są jedynie twierdzeniami strony, do których każda ze stron ma prawo, ale na płaszczyźnie zajęcia stanowiska w sprawie w trybie art. 210 § 1 k.p.c. Przybierają one w takiej sytuacji postać argumentów składanych w pismach procesowych lub prezentowanych na rozprawie, co może za stronę zrobić również jej pełnomocnik procesowy.

W tej sprawie pozwana – A. P. zajęła stanowisko w odpowiedzi na pozew z dnia 25 czerwca 2014 r. – k. 82 akt. W piśmie tym nie zgłosiła żadnych wniosków dowodowych, ani nie powołała się na żadne okoliczności wynikające z doświadczenia życiowego lub zasad logiki, wskazujące na możliwość obalenia domniemania. W toku dalszego postępowania również takich dowodów, w miarę obiektywnych, nie przedstawiła. Okoliczność, że dłużniczka jest adwokatem, sama w sobie nie może świadczyć o braku zobowiązań finansowych wobec innych osób. Przy czym podkreślić trzeba, że przedmiotowe darowizny w świetle zasad doświadczenia życiowego nie mogły być przejawem chęci naprawienia niedobrych stosunków rodzinnych, gdyż – co podniesiono w apelacji – zostały darowane wraz ze

znacznym obciążeniem hipotecznym i to zaciągniętym tuż przed darowizną. Nieruchomość położona w Ł. przy ulicy (...) A. P. jest obciążona hipoteką z racji kredytu udzielonego na kwotę 688.016,92 zł, wpisaną w dniu 6 kwietnia 2010 r., tj. na półtora roku przed darowizną, w czasie kiedy postępowanie z powództwa A. E. było już w końcowej fazie. Skarżąca musiała zatem – zachowując minimalną staranność i dbałość o swoje interesy – mieć rozeznanie co do możliwości dłużniczki spłacenia tak znacznego kredytu, bez obciążania pozwanej jako dłużnika rzeczowego. Ponadto o dobrych relacjach pozwanej z matką świadczy okoliczność, że od dnia 8 maja 2012 r. A. P. jest pełnomocnikiem dłużniczki w sprawie egzekucyjnej KM 6213/2010.

Jednak wszystkie te rozważania nie mają większego znaczenia wobec faktu, że w przedmiotowej sprawie doszło do zbiegu domniemania z art. 527 § 3 k.c., które daje uprawnienie do przyjęcia, że osoba trzecia – pozwana, jako osoba bliska dla dłużnika, wiedziała, że dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli; z konstrukcją z art. 528 k.c. Ostatnio powołany przepis daje podstawę do odstąpienia od konieczności wystąpienia przesłanki w postaci świadomości osoby trzeciej, jeżeli doszło do uzyskania korzyści majątkowej bezpłatnie. Dlatego też, nawet gdyby pozwana był w stanie obalić domniemanie wynikające z art. 527 § 3 k.c. poprzez przeprowadzenie dowodu, że mimo bliskiej rodzinnej relacji z dłużniczką, nie wiedziała o jej zaległościach i zamiarze pokrzywdzenia wierzycieli i nawet przy dołożeniu należytej staranności nie mogła się o tym dowiedzieć, to nie miałyby to żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Odnosząc się do pozostałego zarzutu naruszenia prawa procesowego w postaci art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ad quem pragnie podnieść, że zarzut ten został sformułowany z uchybieniem podstawowym zasadom konstrukcji zarzutów apelacyjnych i już tylko z tej przyczyny nie mógłby odnieść zamierzonego skutku. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu, określenie, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając, względnie stwierdzenie, iż rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Inaczej rzecz ujmując, w celu wykazania naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., strona nie może jedynie ograniczyć się do przytoczenia treści przepisów, lecz musi wykazać, jakich dowodów sąd nie ocenił lub które ocenił wadliwie, jakie fakty pominął i jaki wpływ pominięcia faktów czy dowodów miało na treść orzeczenia. Tylko ocena rażąco błędna lub oczywiście sprzeczna z treścią materiału dowodowego, nieodpowiadająca zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, może czynić usprawiedliwionym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przedmiotowy zarzut nie spełnia wskazanych wymogów, jest w istocie niezrealizowanym projektem właściwego zarzutu apelacyjnego.

Niezależnie od tego trzeba podnieść, że wbrew zarzutom uzasadnienia apelacji, strona powodowa udowodniła, że egzekucja przeciwko H. P. jest skuteczna w bardzo niewielkim stopniu – tylko ze świadczenia emerytalnego, a dłużniczka nie posiada żadnego majątku. Niemniej nie ma to zasadniczego znaczenia, gdyż skarga pauliańska nie wymaga wykazania bezskuteczności egzekucji.

Celem skargi paulińskiej jest jedynie wykazanie bezskuteczności czynności prawnej, a nie jej unieważnienie (które zawsze działa erga omnes), a ponadto odpowiedzialność osoby trzeciej nie ma charakteru subsydiarnego wobec odpowiedzialności dłużnika. Poza tym zgodnie z art. 527 § 2 k.c. czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeśli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Dla wykazania zasadności żądania ubezskutechnienia względem wierzyciela krzywdzącej czynności prawnej dłużnika, niezbędne jest wykazanie świadomości skutku tej czynności w postaci zubożenia dłużnika, w efekcie pokrzywdzenia wierzyciela zarówno po stronie samego dłużnika, jak i osoby trzeciej kontrahenta dłużnika. Przewidziane w tym przepisie powiązanie pomiędzy czynnością prawną dłużnika i stanem jego niewypłacalności (lub powiększeniem niewypłacalności) nie można ujmować jednak w sposób tożsamy z pojęciem adekwatnego związku przyczynowego w rozumieniu art. 361 § 1 k.c., właściwego w zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej. Wystarczy tu, bowiem zwykle wykazanie tego, że zaskarżona czynność spowodowała rezultat w postaci niewypłacalności, dłużnika lub powiększyła taką niewypłacalność. Bez stwierdzenia zaś istnienia takiego związku zachodzi brak podstaw do uwzględnienia powództwa o uznanie dokonanej czynności za bezskuteczną (wyrok SN z 31.01.2007r., CSK 384/06, opubl. w LEX nr 253405). W konsekwencji tych rozważań

istotne dla zbadania wystąpienia przesłanki pokrzywdzenia wierzyciela jest ustalenie, czy w przypadku nie dokonania konkretnej czynności wierzyciel faktycznie zostałby zaspokojony (teza 2 wyrok SN z 28.06.2007r., IV CSK 115/07, opubl. w LEX nr 358817). Taka linia orzecznicza zyskuje aprobatę w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, czego wyrazem jest wyrok z dnia 7 marca 2013 r. w sprawie IV CSK 452/12 (niepubl.), z którego wynika, że nawet uzyskanie przez dłużnika ekwiwalentu rozporządzenia majątkowego od osoby trzeciej nie eliminuje stanu pokrzywdzenia wierzyciela, jeżeli nie miał on możliwości uzyskania zaspokojenia chronionej wierzytelności z tego ekwiwalentu (świadczenia wzajemnego osoby trzeciej).

Prawidłowo więc Sąd a quo ocenił, że w tej sprawie przesłanka ta została spełniona. Dłużniczka nie ma obecnie, ani nie miała na dzień wniesienia pozwu skierowanego przeciwko A. P., żadnego majątku. Aktualnie, oprócz powoda, egzekucje przeciwko H. P. prowadzi 12 wierzycieli, przy czym żadnej z nich nie skierowano do nieruchomości, a łączna wartość egzekwowanego świadczenia wynosi 2.474.385,39 zł, w tym na rzecz powoda 584.038,38 zł. A zatem powód – gdyby niekwestionowana czynność – mógłby uzyskać zaspokojenie co najmniej części swojej wierzytelności – właśnie z nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...). Okoliczność, że nieruchomość jest obciążona hipoteką na rzecz banku – niebędącego póki co wierzycielem dłużniczki, nie stanowi przeszkody do prowadzenia egzekucji.

Reasumując, zarzuty naruszenia prawa materialnego również okazały się nietrafne.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak wyżej.